

Wyrok z dnia 27 września 2000 r.

II UKN 744/99

Zatrudnienie w ramach stosunku pracy na stanowisku ślusarza-konserwatora przez właściciela małego sklepu spożywczego osoby z nim spowinowaczonej, która nie legitymuje się odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi, świadczy o pozorności pracowniczej podstawy zatrudnienia.

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszk (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Andrzej Kijowski, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 27 września 2000 r. sprawy z wniosku Zygryda R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. o wcześniejszą emeryturę, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 lipca 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku wyrokiem z dnia 27 lipca 1999 r. oddalił apelację ubezpieczonego Zygmunta R. od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie z dnia 5 listopada 1998 r., oddalającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji odmawiającej przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury. W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony, będąc zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładach Techniki Medycznej w K., zawarł w dniu 1 września 1997 r. ze swoją szwagierką Zofią L., prowadzącą sklep spożywczy w P., umowę o pracę na ½ etatu na stanowisku ślusarza-konserwatora. Do jego obowiązków należało sprzątnięcie oraz palenie w piecu, miał również wykonać półki sklepowe. Przed zatrudnieniem ubezpieczonego, jak i po jego zwolnieniu, czynności te wykonywała właścicielka sklepu wraz ze swoim mężem. W momencie zatrudnienia ubezpieczonego sklep spożywczy miał małe obroty, ale jego właścicielka liczyła na ich zwiększenie w wyniku planowanego rozszerzenia

działalności. Tę dodatkową umowę strony rozwiązały już z dniem 28 listopada 1997 r., z wpisem do świadectwa pracy adnotacji, że „umowa o pracę z przyczyn ekonomicznych zakładu podstawa prawna Dz.U. 4/90 art. 10 pkt 1”.

Na podstawie takich ustaleń Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że takie okoliczności, jak: małe obroty placówki zatrudnienia ubezpieczonego oraz rodzaj powierzonych mu czynności, które zarówno przed jego zatrudnieniem, jak i po jego zwolnieniu wykonywała właścicielka sklepu lub jej mąż, wskazywały, że nie spełnił on warunku rozwiązania umowy o pracę z przyczyn dotyczących pracodawcy, gdyż powodem zwolnienia nie była likwidacja etatu w rozumieniu art. 1 i 10 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy (Dz.U z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.). Natomiast Sąd Apelacyjny odmiennie ocenił zasadność odmowy przyznania ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury, argumentując, że powierzone ubezpieczonemu czynności, które nie wymagały profesjonalnego przygotowania zawodowego (sprzątanie i palenie w piecu) lub były związane z jednorazowymi inwestycjami (prace murarsko-malarskie i wykonanie półek sklepowych) - przekreślały racjonalność zatrudnienia go w ramach stosunku pracy. Sam fakt stworzenia stanowiska ślusarza-konserwatora dla jednego i to niewielkiego sklepu spożywczego, który mieścił się w domu jednorodzinnej jego właścicielki, Sąd Apelacyjny określił jako działanie mające na celu wyłącznie pomoc w uzyskaniu przez ubezpieczonego z pomocą członków rodziny świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Dopelnienie formalności związanych z objęciem wnioskodawcy ubezpieczeniem społecznym i jego zobowiązaniami podatkowymi stanowiły jedynie środek uwiarygodnienia tego działania, które zmierzało do obejścia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Podniesione okoliczności wskazywały na fikcyjność zawartej umowy o pracę przez strony, które złożyły oświadczenia woli dla pozorów (art. 83 § 1 KC) i jedynie w celu uzyskania przez ubezpieczonego nienależnego świadczenia emerytalnego.

W kasacji od tego wyroku ubezpieczony zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie przepisu § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 marca 1997 r. w sprawie zasad wcześniejszego przechodzenia na emeryturę pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy i przyjęcie, że stosunek pracy był fikcyjny, podczas gdy ubezpieczony faktycznie wykonywał zatrudnienie. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania – art. 228, 229 i 233 § 1 KPC, przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i przyjęcie

„bez udowodnienia” fikcyjności pracowniczego charakteru umowy, która miała „pełny i realny byt prawny”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty kasacji są oczywiście bezzasadne. Sąd Apelacyjny nie orzekł na podstawie art. 228 KPC, albowiem nie przyjął fikcyjności zatrudnienia ubezpieczonego jako faktu powszechnie znanego, który nie wymaga dowodu, czy też jako faktu znanego Sądowi z urzędu. Fikcyjność zastosowania pracowniczego podstawy zatrudnienia powoda w sklepie spożywczym jego szwagierki wynikała z dokonanej przez ten Sąd oceny wiarygodności i mocy dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 KPC). Zestawiając okoliczności faktyczne sprawy, Sąd ten w sposób precyzyjny i nie wykraczający poza granice swobodnej sędziowskiej oceny dowodów, przekonująco wykazał, że zatrudnienie ubezpieczonego w ramach stosunku pracy na stanowisku ślusarza-konserwatora przy czynnościach nie wymagających kwalifikacji zawodowych w niewielkim sklepie spożywczym, prowadzonym przez osobę spowinowaconą z ubezpieczonym, świadczyło o fikcyjności (pozorności) pracowniczego podstawy zatrudnienia i zmierzało do stworzenia warunków do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury. Pracownicza forma zatrudnienia ubezpieczonego na fikcyjnym stanowisku pracy ślusarza konserwatora przy pracach nie wymagających żadnych profesjonalnych kwalifikacji zawodowych, które miały niewiele wspólnego w sensie rodzajowym, jak i ilościowo-czasowym z zakresem obowiązków na umówionym stanowisku pracy, zmierzała do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury bez właściwej podstawy prawnej. Racjonalnie nie można zaakceptować sytuacji, w której ubezpieczony jako pracownik formalnie zatrudniony na stanowisku wymagającym określonych kwalifikacji zawodowych, wykonuje nie wymagające żadnych kwalifikacji zawodowych czynności sprzątania i palenia w piecu w jednorodzinnej posesji oraz jednorazowy montaż półek sklepowych w czasie pracy odpowiadającym połowie etatu. Taki uprawniony wniosek Sąd Apelacyjny wywiódł nie z reguł wyrażonych w art. 228 KPC, ale z zastosowania zasad logicznego prawniczego myślenia (art. 233 § 1 KPC), za pomocą których zdyskwalifikował walor prawny fikcyjnej (pozornej) umowy o pracę, która miała oparcie wyłącznie w formalnie wyrażonej woli stron określającej ją jako zobowiązanie pracownicze, którym w rzeczywistości nie było, jako działanie zmierzające do uzyskania nienależnych

świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd drugiej instancji normy art. 229 KPC jest niezrozumiały, zważywszy że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych - stroną przeciwną nie był umowny kontrahent ubezpieczonego, ale organ ubezpieczenia społecznego, który wydał odmowną decyzję emerytalną i w postępowaniu sądowym dalej kwestionował pracowniczą podstawę zatrudnienia i ubezpieczenia wnioskodawcy.

Jeżeli zatem Sąd Apelacyjny bez przekroczenia granic swobodnej sędziowskiej oceny dowodów ustalił brak pracowniczej podstawy zatrudnienia ubezpieczonego w sklepie spożywczym szwagierki, to do ubezpieczonego nie mogła być zastosowana regulacja zawarta w § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 marca 1997 r. w sprawie zasad wcześniejszego przechodzenia na emeryturę pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy (Dz.U. Nr 239, poz. 159).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393¹² KPC.

=====